

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

przy udziale oskarżycielki posiłkowej A. S. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19.10.2018 r.

sprawy przeciwko

R. G. urodz. (...)

w miejscowości P.

synowi F. i M. z d. J.

oskarżonego o to, że: w okresie od dnia 02.08.2006 roku do dnia 15.04.2018 r. w L. woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec W. G. określonego zawarciem ugody zgodnie z Postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy IX Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 09.02.2004 r. sygn. akt IX RC 15/04 w wysokości 500 zł miesięcznie, zmienionego następnie Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy IX Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 20.06.2005 r. sygn. akt IX RC 284/15 poprzez podwyższenie kwoty alimentów do 630 zł miesięcznie, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego R. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, przy czym przyjmuje że oskarżony uporczywie uchylał się od łożenia ww. alimentów, a okres uporczywej niealimentacji trwał od dnia 2.08.2006 r. do dnia 22.02.2011 r., od dnia 15.11.2011 r. do dnia 16.04.2012 r., od dnia 13.09.2012 r. do dnia 6.02.2013 r., od dnia 19.09.2013 r. do 1.03.2016 r., od dnia 1.05.2016 r. do dnia 15.04.2018 r., stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go w tym czasie do wykonywania 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia alimentów na rzecz córki W. G., w okresie wykonywania kary wymierzonej w punkcie I wyroku.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 pkt. Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 19 października 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony R. G. był ojcem W. G., urodzonej w dniu (...) Postanowieniem z dnia 9 lutego 2004 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zatwierdził ugodę, na podstawie której oskarżony zobowiązał się łożyć alimenty w kwotach po 500 złotych na rzecz córki. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 20 czerwca 2005 r., sygn. akt IX RC 284/05 podwyższono te alimenty do kwoty po 630 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył tych alimentów od początku zasądzenia ich, była żona oskarżonego wystąpiła pod koniec 2004 r. o ich przymusowe ściąganie. Komornik ściągnął od oskarżonego następujące kwoty na rzecz alimentów dla córki W.:

- 400 zł w dniu 2.09.2009 r.,
- 300 zł w dniu 6.10.2009 r.,
- 200 zł w dniu 23.02.2011 r.,
- 200 zł w dniu 6.06.2011 r.,
- 240 zł w dniu 27.07.2011 r.,
- 230 zł w dniu 5.10.2011 r.,
- 220 zł w dniu 14.11.2011 r.,
- 200 zł w dniu 17.04.2012 r.,
- 230 zł w dniu 5.07.2012 r.,
- 220 zł w dniu 12.09.2012 r.,
- 115 zł w dniu 7.02.2013 r.,
- 230 zł w dniu 23.05.2013 r.,
- 120 zł w dniu 2.07.2013 r.,
- 350 zł w dniu 13.08.2013 r.,
- 230 zł w dniu 18.09.2013 r.,
- 347,30 zł w dniu 21.04.2014 r.,
- 250 zł w dniu 5.06.2015 r.,
- 100 zł w dniu 19.12.2016 r.,
- 200 zł w dniu 7.04.2017 r.,
- 150 zł w dniu 21.07.2017 r.

Oprócz tego w marcu 2018 r. oskarżony przekazał córce 800 zł i sporadycznie wręczał pieniądze w kwotach po 100 złotych jako prezenty z okazji świąt. Zaległość alimentacyjna w dniu 14 marca 2018 r. wobec byłej żony oskarżonego

wynosiła kwotę 111.982,46 złotych. Córka oskarżonego pozostawała na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylenie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz W. G. naraziło ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony w tym czasie pracował, osiągał bliżej nieustalone dochody, których faktyczną wysokość ukrywał. Oskarżony miał od 2012 r. łącznie dwójkę dzieci na utrzymaniu, gdyż wówczas urodziło się kolejne jego dziecko, na które w późniejszym okresie również miał zasądzone alimenty po 500 złotych miesięcznie. W marcu 2016 r. oskarżony został przyjęty do Szpitala, gdzie przebywał do kwietnia 2016 r. po urazie głowy.

Dowód:

- zeznania A. S. (2) (k.13-14,86v-87),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.71,86v),
- odpis postanowienia (k.2),
- odpis wyroku (k.3),
- pismo Komornika (k.1),
- karta rozliczeniowa (k.4-5).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.71). Podczas rozprawy nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.86vo. Stwierdził, że nie płacił alimentów, bo nie miał stałej pracy i miał problemy finansowe, w latach 2008-2010 płacił pełne alimenty, w 2012 r. urodziło się drugie jego dziecko, na które też ma płacić alimenty, wyznaczone na 500 zł miesięcznie. Przekazywał córce pieniądze, ostatnio 800 złotych, czasami wręczał je w formie prezentu po 100 złotych. W marcu 2016 r. rozciął głowę, gdy był pod wpływem alkoholu, był wówczas w szpitalu przez 2 miesiące.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której podał, że był ojcem W. G., rozstał się z jej matką w konfliktowej atmosferze i łożył częściowo alimenty. Ta część wyjaśnień znajduje bowiem potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki posiłkowej (k.13-14,86v-87) i karcie rozliczeniowej (k.4-5). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że w okresie od sierpnia 2006 r. do kwietnia 2018 r. przez cały czas podejmował wszelkie możliwe prace, by zarobić kwoty pieniężne, stanowiące choćby część zasądzonych alimentów. Ta część wyjaśnień oskarżonego jest nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej (k.13-14,86v-87). Oskarżony w tym czasie nie chorował obłożnie, nie był niezdolny do pracy i musiał zarobkować, by zaspokoić swoje potrzeby życiowe. Miał zatem możliwość zwiększenia swego wysiłku i łożenia na utrzymanie córki. Nadmienić należy, że wysokość alimentów nie zmieniała się od ponad 13 lat, mimo że w tym czasie potrzeby córki oskarżonego były coraz większe.

Oskarżycielka posiłkowa A. S. (1) zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.13-14), że zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 20 czerwca 2005 r. alimenty zostały podwyższone do kwoty po 630 złotych miesięcznie. Oskarżony zapłacił dobrowolnie alimenty na samym początku, później zaniechał tego obowiązku. Egzekucja komornicza była bezskuteczna. W marcu 2018 r. jej były mąż wręczył córce 800 złotych na wycieczkę. Od 2016 r. prowadzi działalność gospodarczą i uzyskuje około 4.500 złotych miesięcznie, wcześniej była w trudnym położeniu. W utrzymaniu córki pomaga jej najbliższa rodzina.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, treści wyroku (k.3) i pismach Komornika (k.1,4-5). Należy zwrócić uwagę, że zaległość alimentacyjna oskarżonego tylko wobec wierzyciela w marcu 2018 r. wynosiła ponad 111.000 zł (k.1). Z pewnością jest to znaczna kwota, która świadczy o tym, że oskarżony przez długi okres czasu nie łożył alimentów, a jeśli je łożył to w kwotach niższych niż zasądzone.

Dokumenty wymienione na k.87 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem W. G., od dnia 8 stycznia 2004 r. zobowiązał się na podstawie ugody sądowej do uiszczania alimentów na jej rzecz w kwotach po 500 złotych miesięcznie (k.2), a wyrokiem sądowym z dnia 20 czerwca 2005 r. te alimenty zostały podwyższone do kwoty 630 złotych miesięcznie (k.3).

Jak wynika z pisma Komornika zaległość alimentacyjna w marcu 2018 r. wynosiła ponad 111.000 złotych (k.1), kwota ta stanowi ponad 176-krotność miesięcznych świadczeń.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylenie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Analizując kartę rozliczeniową (k.4-5), należy stwierdzić, że w okresie od 2 sierpnia 2006 r. (czyli początku okresu niealimentacji wskazanego w akcie oskarżenia) aż do 23 lutego 2011 r. oskarżony nie dokonywał wpłat na córkę. W okresie tym trwającym 4 i pół roku dokonał dwóch wpłat w dniach 2 września i 6 października 2009 r., które łącznie wynosiły 700 złotych, czyli niewiele więcej niż miesięczne świadczenie. Cały ten okres należy zaliczyć jako okres uchylenia się od łożenia alimentów. Odnośnie okresu od 23 lutego 2011 r. do 14 listopada 2011 r. nie można uznać, by oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, gdyż jak wynika z karty rozliczeniowej (k.4) w tym okresie oskarżony partycypował w utrzymaniu córki i dokonywał zasadniczo comiesięcznych wpłat co najmniej po 200 złotych. Następnie oskarżony nie płacił alimentów w okresie od 15 listopada 2011 r. do 16 kwietnia 2012 r. Natomiast od 17 kwietnia 2012 r. do 12 września 2012 r. oskarżony wpłacił trzy razy alimenty i wpłaty były zbliżone do stałych, co miesięcznych opłat. Później nastąpiła przerwa w łożeniu alimentów do dnia 6 lutego 2013 r. Od 7 lutego 2013 r. oskarżony dokonał 5 wpłat w okresie do 18 września 2013 r., wpłaty choć stanowiące około 1/3 – 1/2 miesięcznych alimentów następowały zasadniczo co miesiąc. Kolejno następuje okres, w którym oskarżony dokonywał pojedynczych wpłat: w 2014 r. roku jednej wpłaty na kwotę 347 zł, w 2015 r. roku jednej wpłaty na kwotę 250 zł, w 2016 r. jednej wpłaty na 100 zł, w 2017 r. dwóch wpłat na kwotę 350 zł, w 2018 r. do 14 marca Komornik nie odnotował wpłat. Okres od 19 września 2013 r. do 15 kwietnia 2018 r. (zakończenie okresu niealimentacji zgodnie z aktem oskarżenia) nie może być jednak w całości zaliczony do okresu, w którym oskarżony uporczywie uchylał się od łożenia alimentów. W okresie od marca do kwietnia 2016 r. oskarżony przebywał bowiem w szpitalu, nawet jeśli zdarzenie to było przez niego zawinione (co sam przyznał – k. 86v) to niewątpliwie w tym okresie nie pracował i nie mógł wywiązać się z obowiązku rodzicielskiego

z przyczyn od siebie niezależnych. Przekazanie córce 800 złotych w marcu 2018 r. nastąpiło w oderwaniu od innych płatności, poprzednia wpłata miała miejsce w dniu 21 lipca 2017 r. i nie można uznać, że wpłata w marcu 2018 r. stanowiła właściwe wykonanie obowiązku alimentacyjnego. Wpłata ta może być uznana co najwyżej za okoliczność łagodzącą wobec oskarżonego.

Niewątpliwie zatem w okresie od dnia 2 sierpnia 2006 r. do dnia 22 lutego 2011 r., od dnia 15 listopada 2011 r. do dnia 16 kwietnia 2012 r., od dnia 13 września 2012 r. do dnia 6 lutego 2013 r., od dnia 19 września 2013 r. do dnia 1 marca 2016 r. i od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 15 kwietnia 2018 r. oskarżony uchylał się odłożenia alimentów, gdyż nie był wówczas obłożnie chory, nie był niezdolny do pracy i miał do 2012 r. jedną córkę na utrzymaniu, a potem świadomy swoich możliwości finansowych zdecydował się na powołanie do życia kolejnego dziecka. Okres ten obejmuje łącznie około 8 lat.

Pozostałe okresy uznać zaliczyć do tych, w których oskarżony łożył alimenty ewentualnie do tych, w których nie miał możliwości ichłożenia, a w każdym razie nie uchylał się od ichłożenia.

Niewątpliwie kwota 630 złotych dla dorastającej córki ledwo wystarcza na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych, przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzona znajdowała się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się odłożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występkuz art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Oznacza to, że niezależnie od tego, że matka W. G. zarabiała od 2016 r. kwoty po około 4.5000 zł miesięcznie i mogła liczyć na wsparcie rodziców, oskarżony był zobowiązany łożyć alimenty i zwiększony wysiłek jego byłej żony nie zwalniał go z tego obowiązku. Również pomoc oskarżycielce posiłkowej w utrzymaniu córki ze strony innych osób nie może oznaczać, że oskarżony miał w mniejszym stopniu angażować się w zapewnienie utrzymania córki W..

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występzek określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się odłożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonej wskazuje na to, że była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się odłożenia alimentów na rzecz córki był znaczny, gdyż oskarżony łącznie przez około 8 lat uchylał się odłożenia alimentów na jej rzecz, nie dbał przy tym, że jego postawa narażała ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że przekazał na rzecz córki kwotę 800 złotych w marcu 2018 r. (jak wynika z zeznań oskarżycielki posiłkowej z k.13), czyli kwotę przekraczającą miesięczne alimenty.

Oskarżony ma 40 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu obecnie dwójkę dzieci, zdobył wykształcenie zawodowe, zarabiał około 500 zł miesięcznie (oświadczenie z k.70,86), nie był karany (k.85).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego (k.1). Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać wsparcie finansowe na rzecz córki w marcu 2018 r., utrzymywanie przez oskarżonego w okresie od 2012 r. również młodszego dziecka i jego niekaralność (k.85).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córki powinna być kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Powinno to być dla niego i osób w podobnym położeniu przypomnieniem o konieczności łożenia na utrzymanie osób uprawnionych i nie zrzucanie tego obowiązku na inne osoby zobowiązane lub instytucje publiczne. Jako formę wykonywania kary przyjęto zobowiązanie oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne, gdyż taki obowiązek powinien wdrożyć go do stałego podejmowania wysiłku i systematyczności, by wykonać pracę we wyznaczonych miesiącach. Oskarżony powinien wykonywać takie prace przez 30 godzin miesięcznie, gdyż będzie to adekwatne do jego sytuacji majątkowej i życiowej, a jednocześnie pozwoli mu zarobkować na utrzymanie dwójki jego dzieci.

Córka oskarżonego W. G. ma obecnie 15 lat i wymaga dalszego wsparcia ze strony oskarżonego. Wsparcie to powinno wyrażać się co najmniej w bieżącym łożeniu przez oskarżonego alimentów na córkę.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na córkę, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.